VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 64)**

z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 64)

24 października 2012 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Jana Krzysztofa Ardanowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek posła Krzysztofa Jurgiela o uchwalenie dezyderatu Komisji, skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, w sprawie prywatyzacji Krajowej Spółki Cukrowej „Polski Cukier” S.A.,
– wniosek prezydium Komisji o powołanie Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o środkach ochrony roślin (druk nr 740),
– projekt ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) w zakresie:

1) część budżetowa 32 – Rolnictwo,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
2) część budżetowa 33 – Rozwój wsi,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
3) część budżetowa 35 – Rynki rolne,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
4) część budżetowa 62 – Rybołówstwo,
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
5) część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 35 i 50,
6) część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 010 – Rolnictwo i łowiectwo,
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
b) 050 – Rybołówstwo i rybactwo,
– wydatki z zał. nr 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

7) plany finansowe agencji wykonawczych z zał. nr 12:
a) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
b) Agencji Rynku Rolnego,
c) Agencji Nieruchomości Rolnych,
d) Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
e) Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych,
8) plany finansowe państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
a) Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,
b) Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie;
9) dochody budżetu środków europejskich z zał. nr 3, wydatki budżetu środków europejskich z zał. nr 4, plan dochodów i wydatków budżetu środków europejskich oraz budżetu państwa w latach 2013-2015 w zakresie Narodowej Strategii Spójności w latach 2007-2013, Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014, Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich oraz Wspólnej Polityki Rolnej (tabele 1 i 2) z zał. nr 15, wykaz programów wraz z limitami wydatków i zobowiązań w kolejnych latach obowiązywania Narodowej Strategii Spójności w latach 2007-2013, Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014, Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich oraz Wspólnej Polityki Rolnej (tabele 1, 2 i 3) z zał. nr 16, wykaz programów finansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej wraz z limitami wydatków budżetu państwa przeznaczonych na finansowanie tych programów z zał. nr 17,środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej w ramach Funduszu Spójności z zał. nr 18 oraz prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej z zał. nr 19 zgodnie z przedmiotowym zakresem działania Komisji,
10) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7, zakres i kwoty dotacji przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9 oraz programy wieloletnie w układzie zadaniowym z zał. nr 11 zgodnie z przedmiotowym zakresem działania Komisji.
– informację Ministra Rozwoju Regionalnego o sytuacji gospodarczej na obszarach wiejskich w ujęciu regionalnym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Konrad Niklewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Krystyna Dworek** główny specjalista w Ministerstwie Finansów, **Luiza Brzuskiewicz-Zakrzewska** specjalista w Departamencie Reformy Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów, **Piotr Biały** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki

Regionalnej i Rolnictwa w Ministerstwie Finansów, **Henryk Rogala** główny specjalista w Departamencie Rynku Pracy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, **Marzanna Lipińska** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Leszek Świętochowski** prezes Agencji Nieruchomości Rolnych, **Wojciech Zbrożek** wiceprezes ANR, **Lucjan Zwolak** p.o. prezes Agencji Rynku Rolnego wraz ze współpracownikami, **Dariusz Wiraszka** zastępca Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, **Teresa Wrzosek** dyrektor Departamentu Finansowego w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", Stanisław Przystalski **zastępca dyrektora administracyjno-ekonomicznego** Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych COBORU, **Tomasz Balcerski** główny księgowy COBORU, **Wiktor Szmulewicz** prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Stanisław Wittek** dyrektor Biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Feliks Klimczak** prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna", **Eugeniusz Kusior** prezes ZZR „Ojczyzna" w woj. warmińsko-mazurskim oraz stały doradca Komisji dr inż. **Karol Krajewski.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Magdalena Kowalska, Danuta Winiarczyk, Grażyna Kućmierowska, Ewa Karpińska-Brzost** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski** – legislator w Biurze Legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam panie i panów posłów, witam zaproszonych gości, witam pana ministra. W dzisiejszym porządku dziennym mamy 5 punktów. Dodatkowo na wstępie przeprowadzimy głosowanie nad dezyderatem. Wczoraj odbyła się dyskusja, a w związku z tym, że chcieliśmy, aby wszyscy parlamentarzyści byli obecni, to postanowiliśmy głosować dzisiaj.

Następnie przeprowadzimy rozpatrzenie budżetu – to jest ten główny punkt. Potem mamy do rozpatrzenia trzy informacje; państwo otrzymali na ten temat materiały. Rozpatrzymy to kompleksowo i tu ewentualnie będą zadawane pytania odnośnie informacji. A punkt drugi to jest powołanie Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o środkach ochrony roślin. Być może dodamy jeszcze sprawy różne, jeśli na zakończenie ktoś będzie chciał poruszyć jakieś kwestie.

Czy są uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma uwag, to uznaję, że porządek został przyjęty.

Przystępujemy do głosowania dezyderatu nr 15 Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie prywatyzacji Krajowej Spółki Cukrowej „Polski Cukier" S.A.

Głos z sali:

A dyskusja?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie ma tutaj dyskusji, bo dyskusja się odbyła. Dzisiaj jest tylko głosowanie.

Przystępujemy do głosowania. Proszę sekretariat o liczenie głosów.

Kto jest za tym, aby przyjąć ten dezyderat? Proszę o podniesienie ręki do góry. (12) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał? (2).

12 głosów za, 16 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujących się. Dezyderat nie uzyskał akceptacji.

Przechodzimy do punktu drugiego. Rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o powołanie Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o środkach ochrony roślin (druk nr 740). Przypomnę, że pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się w Sejmie. Prezydium proponuje, aby procedowanie rozpocząć od powołania podkomisji, która w terminie do 20 listopada powinna nam przedstawić sprawozdanie.

Sekretarz Komisji Jolanta Ostrowska:

Komisja ma termin do 20 listopada.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Komisja do 20 listopada – to jaki tutaj dajemy termin? Na razie nie oznaczamy terminu, najwyżej prezydium Komisji będzie z podkomisją rozmawiać.

Proszę o podawanie kandydatur. Jeśli chodzi o Platformę Obywatelską, to pan Leszek Korzeniowski, pani Teresa Hoppe i… chwileczkę, zaraz pan przewodniczący tutaj ustali, pani Małgorzata Adamczak. Prawo i Sprawiedliwość – pan Ardanowski, pan Polak.

Inne kluby? SLD proszę.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Romuald Ajchler.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan Romuald Ajchler.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

PSL – pan Maliszewski. Solidarna Polska?

Poseł Jarosław Żaczek (SP):

Żaczek.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Żaczek. I Ruch Palikota jeszcze został. Jest ktoś z RP? Nie ma. Jak będzie trzeba, to rozszerzymy skład podkomisji, jeśli się dzisiaj zgłoszą.

Proponuję powołanie podkomisji w takim składzie – jest to 8 osób. Czy są jakieś uwagi? Jeśli nie ma, to dziękuję bardzo. Uznaję, że podkomisja została powołana. Po posiedzeniu proszę o zebranie się tutaj członków podkomisji – wybierzemy przewodniczącego.

Przechodzimy do punktu trzeciego – rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) w zakresie części: część budżetowa 32 – Rolnictwo, część budżetowa 33 – Rozwój wsi, część budżetowa 35 – Rynki rolne, część budżetowa 62 – Rybołówstwo, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, część budżetowa 85 – Budżety wojewodów i plany finansowe agencji wykonawczych z zał. nr 12, dla których właściwym jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Może przeczytam, żeby było jasne: plany finansowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego, Agencji Nieruchomości Rolnych, Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych. I plany finansowe państwowych osób prawnych: Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie. Ponadto dochody budżetu środków europejskich, a także zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania, zlecone jednostkom samorządu terytorialnego.

Proponuję taką procedurę. W pierwszej części pan minister przedstawi informację odnośnie całości budżetu, który jest w gestii Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. A później oczywiście dyskusja i pytania posłów. Następnie pan minister będzie ewentualnie upoważniał do odpowiadania na pytania poszczególnych kierowników lub zastępców. Czy może być taki sposób procedowania? Jeśli nie widzę innych propozycji, to bardzo proszę, panie ministrze, o zreferowanie tematu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Przedstawiam projekt budżetu na rok 2013, którego dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 zaplanowano dochody do realizacji w częściach budżetowych, a więc część budżetowa 32 – Rolnictwo, część 33 – Rozwój wsi, część 35 – Rynki rolne, część 62 – Rybołówstwo w łącznej kwocie 1.635.356 tys. zł. Wydatki zaplanowane w tych częściach wyniosą łącznie 5.266.015 tys. zł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, przepraszam na chwilę. Ponieważ trwają obrady Sejmu, są posiedzenia innych komisji, to informuję, że głosowanie odbędzie się nie wcześniej niż około 13.30. Tak, że jeżeli ktoś ma inne zajęcia, posiedzenia innych komisji – to głosowanie nad przyjęciem opinii odbędzie się nie wcześniej niż o godz. 13.30. Dziękuję bardzo, przepraszam.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Powyższe wydatki zostaną uzupełnione wydatkami zaplanowanymi na rolnictwo – w kwocie 1.197.563 tys. zł.

Głos z sali:

Proszę jeszcze raz, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Wydatki zaplanowano w tych częściach na poziomie 5.266.015 tys. zł. Powyższe wydatki zostaną uzupełnione wydatkami zaplanowanymi na rolnictwo w kwocie 1.197.563 tys. zł w części 85 – Budżety wojewodów oraz w części 83 – Rezerwy celowe w kwocie 4.019.857 tys. zł. A także zostaną uzupełnione środkami europejskimi w kwocie 24.171.385 tys. zł – na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i na finansowanie Programu Operacyjnego Ryby na lata 2007-2013, a także innych programów operacyjnych, wspierających działania na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich. Dodatkowo w budżecie państwa przewidziano kwotę 858.000 tys. zł na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ponadto w ustawie budżetowej na 2013 r. zaplanowano 16.506.000 tys. zł dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wydatki z budżetu krajowego na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo, łącznie z wydatkami na KRUS, wyniosą 28.094.303 tys. zł, co stanowi 8,39% wydatków ogółem budżetu państwa.

Przechodzę do omówienia części 32 – Rolnictwo. Dochody zaplanowano w tej części budżetowej w kwocie 29.156 tys. zł. Wydatki zaplanowano w kwocie 805.075 tys. zł zostaną przeznaczone na funkcjonowanie jednostek budżetowych i agencji wykonawczej COBORU oraz na zadania z zakresu rolnictwa, w tym: na dopłaty do ubezpieczenia upraw i zwierząt gospodarskich – 103.800 tys. zł, postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – 105.156 tys. zł, postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 18.594 tys. zł, ochrona roślin – 3105 tys. zł, rolnictwo ekologiczne – 6200 tys. zł, szkoły rolnicze, internaty i zadania edukacyjne – 177.180 tys. zł.

Wydatki administracyjne na współpracę z zagranicą i Unią Europejską przewidziano w tej części dla urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kwocie 115.216 tys. zł, przy czym w kwocie tej zawarto 12.000 tys. zł na składki członkowskie w organizacjach międzynarodowych, w których uczestniczy Polska.

W części 32 – Rolnictwo zaplanowano łączne zatrudnienie 4227 osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia w wysokości 194.289 tys. zł.

Część 33 – Rozwój wsi. Dochody w tej części zaplanowano w kwocie 1.537.961 tys. zł. Główną pozycję dochodów stanowią dochody, przewidziane do uzyskania przez Agencję Nieruchomości Rolnych w kwocie 1.537.959 tys. zł. Wydatki zaś zaplanowano na poziomie 4.871.664 tys. zł. Wydatki w kwocie 2.198.969 tys. zł są związane głównie z działalnością Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z tego na współfinansowanie dopłat bezpośrednich przeznaczono kwotę 1.156.736 tys. zł i na zadania w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – wydatki w kwocie 1.002.881 tys. zł. Na funkcjonowanie urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej części budżetowej zaplanowano kwotę 13.307 tys. zł. W tej części budżetowej zaplanowano również dotację podmiotową dla Centrum Doradztwa Rolniczego w kwocie 11.744 tys. zł.

W części 33 – Rozwój wsi zaplanowano w urzędzie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi łączne zatrudnienie 131 osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia ogółem w wysokości 9399 tys. zł. W ARiMR założono zatrudnienie średnioroczne na poziomie 11.271 osób.

Część 35 – Rynki rolne. Dochody zaplanowano w tej części budżetowej na poziomie 67.904 tys. zł Wydatki zaś zaplanowano w kwocie 429.297 tys. zł i zostaną przeznaczone na: funkcjonowanie Agencji Rynku Rolnego, realizację przez tę Agencję m. in. programu „Szklanka mleka", dopłat do kwalifikowanego materiału siewnego; funkcjonowanie Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych; działanie urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej części budżetowej. ARR otrzyma w 2013 r. dotację podmiotową na działalność statutową w kwocie 400.339 tys. zł. Dla GIJHARS zaplanowano wydatki w kwocie 19.475 tys. zł. Wydatki administracyjne dla urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaplanowano w kwocie 7013 tys. zł.

W części 35 – Rynki rolne zaplanowano w jednostkach budżetowych zatrudnienie na poziomie 288 osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia na poziomie 16.526 tys. zł. W ARR założono średnioroczne zatrudnienie na poziomie 1270 osób.

Część 62 – Rybołówstwo. Dochody zaplanowane w tej części budżetowej wynoszą 335 tys. zł. Wydatki zaplanowano w kwocie 159.979 tys. zł. Przewidziane są po pierwsze na funkcjonowanie okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego – na poziomie 12.524 tys. zł; na zarybianie polskich obszarów morskich – 5000 tys. zł; na Wieloletni Program Zbierania Danych Rybackich na lata 2007-2013 – 5670 tys. zł. A także na współfinansowanie Programu Operacyjnego Ryby na lata 2001-2013 w kwocie 111.594 tys. zł. Wydatki administracyjne w tej części budżetowej wyniosą 21.862 tys. zł.

W części 62 – Rybołówstwo zaplanowano w jednostkach budżetowych zatrudnienie na poziomie 236 osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia na poziomie 15.228 tys. zł.

Część 83 – Rezerwy celowe. W części 83 – Rezerwy celowe planowane są wydatki w kwocie ogółem 4.019.857 tys. zł. Z tego z przeznaczeniem – po pierwsze – na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, finansowanie programów zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, badania monitoringowe pozostałości chemicznych i biologicznych w tkankach zwierząt, produktach pochodzenia zwierzęcego i w paszach; finansowanie zadań zleconych przez Komisję Europejską oraz dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej – to wydatki na poziomie 254.600 tys. zł. Po drugie – na dopłaty do paliwa rolniczego na poziomie 720.000 tys. zł. Po trzecie – na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich w kwocie 100.000 tys. zł.

Na dofinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej – 2.648.371 tys. zł. Współfinansowanie PO Ryby na lata 2007-2013 w kwocie 74.396 tys. zł. Na współfinansowanie innych programów niż WPR i PO Ryby – 4083 tys. zł. Utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód, istotnych dla realizacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa – 210.000 tys. zł. I na skutki zmian systemowych, wynikających z art. 94 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych – 8407 tys. zł.

W części 85 – Budżety wojewodów w dziale Rolnictwo i łowiectwo oraz Rybołówstwo i rybactwo zaplanowano łączne dochody w wysokości 302.384 tys. zł. Wydatki na rolnictwo w budżetach wojewodów zaplanowano w roku 2013 w kwocie 1.297.563 tys. zł, w tym 1.264.585 tys. zł na rolnictwo oraz 32.978 tys. zł na rybołówstwo i rybactwo. Wydatki zostaną przeznaczone na funkcjonowanie jednostek budżetowych i na zadania w zakresie rolnictwa i rybołówstwa.

Budżet środków europejskich. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 zaplanowano wydatkowanie w ramach budżetu środków europejskich 24.171.385 tys. zł. Płatności związane z realizacją WPR, płatności bezpośrednie i mechanizmy interwencyjne, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – wydatki w kwocie 23.343.485 tys. zł. Na realizację PO Ryby na lata 2001-2013 – wydatki w kwocie 605.619 tys. zł. Na realizację projektów przez szkoły rolnicze z Programu Operacyjnego Kapitał ludzki – 6239 tys. zł i na realizację projektów z innych programów operacyjnych w kwocie 216.042 tys. zł.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo zaplanowano łącznie środki finansowe w kwocie 52.265.688 tys. zł. Z tego na wydatki na rolnictwo i rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo – 11.587.755 tys. zł. Wydatki na KRUS – 16.506.548 tys. zł. Środki wydatków z budżetu europejskiego – na poziomie 24.171.385 tys. zł.

Na zakończenie dodam, że budżet, planowany na rok 2013, jest większy w stosunku do budżetu na rok 2012 o około 3.000.000 tys. zł.

To tyle w telegraficznym skrócie, panie przewodniczący, żeby było więcej czasu na rozmowy, na dyskusję – dlatego kończę i dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Oczywiście materiały otrzymaliśmy i każdy miał możliwość zapoznania się z nimi.

Wpisał się już na listę mówców pan poseł Kowalczyk, pan poseł Bogucki, pan poseł Olejniczak, pan poseł Ardanowski.

Głos z sali:

Ile każdy ma czasu?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

W zależności od liczby zgłoszonych mówców ustalimy w prezydium, ile każdy ma czasu.

Czy ktoś zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Proszę? Czy ktoś z zaproszonych gości, ze stowarzyszeń, z Izby? Nikt, tak? Mamy cztery osoby. A więc proszę, pan Kowalczyk. Dobrze by było zmieścić się w granicach do 5 minut, jeśli to możliwe.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bo tu już inni zapowiadają, że się zgłoszą. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Postaram się w ciągu 5 minut, chociaż to może być trudne.

Jeśli chodzi o spojrzenie na cały budżet rolnictwa, to w statystykach wygląda nieźle, bo jest więcej pieniędzy niż w roku poprzednim. Tylko w budżecie przeznaczonym na rolnictwo porównywanie statystyczne może być bardzo mylne, dlatego że nieproporcjonalne są zwykle wydatki na płatności bezpośrednie, na współfinansowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich czy np. na program rybołówstwo. Rok do roku nie da się tego porównywać. Programy się realizuje bardzo różnie. Dlatego też ja bym wolał zawsze porównywać budżet bezpośrednio, podzielony na poszczególne wydatki z budżetu państwa – pomijając to współfinansowanie środków europejskich, które nie są jednakowe corocznie.

I tutaj, jak się przyjrzymy, jeśli chodzi o ten budżet – no, to już tak dobrze nie jest. To znaczy pomijając środki europejskie, współfinansowanie środków europejskich, pomijając KRUS, na który w tym roku dotacja jest większa. Przez wiele lat właściwie stała w miejscu, teraz jest odrobinę większa. Ale pomijając KRUS – bo to jest jednak zabezpieczenie społeczne, a nie bezpośrednie rolnictwa – no, to tak naprawdę mamy wzrost środków budżetowych na rolnictwo z 11.571.000 tys. zł do 11.587.000 tys. zł. A więc przy takich kwotach jest to zaledwie 16.000 tys. zł – 0,14%. To jest wzrost nominalny a przypomnę, że inflacja, przewidywana za rok 2012, to jest 4%. Więc jest to prawie 4% realnego spadku wydatków na rolnictwo.

Również to się przekłada na spadek wydatków na rolnictwo, jeśli chodzi o udział w wydatkach budżetu państwa – spadek z 3,52% w obecnym roku do 3,46% w roku następnym. A więc już nie wygląda tak w poszczególnych pozycjach dobrze, jak by to patrzeć na całe statystyki. Zresztą wczoraj mieliśmy różnicę zdań z ministrem Kalembą, który mówił z trybuny sejmowej, że nie można tego budżetu dyskredytować i, że ja mówię nieprawdę. A minister Kalemba wymienił, że rzeczywiście budżet na rolnictwo rośnie w pozycji rolnictwo, wieś, rybołówstwo, KRUS, środki unijne itd. No więc mówimy o dwóch różnych rzeczach i, choć mówimy obydwaj prawdę, to jednak są sprzeczności w tym rozumowaniu.

Bezpośrednie wydatki na rolnictwo z budżetu państwa – stojąc w miejscu – realnie spadają. I to się później przekłada na poszczególne wydatki w takich miejscach, w których oczekiwaliśmy na jakieś wsparcie i na to, że nastąpi szczególne zauważenie tych problemów. W żaden sposób nie zmienia się np. wydatek – czyli zostaje kwotowo ten sam, czyli realnie maleje – na postęp biologiczny w produkcji roślinnej. Niewiele rośnie kwota na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej. A przed chwilą żeśmy dyskutowali na temat, jak tutaj zwiększyć pogłowie trzody chlewnej, bo staliśmy się importerem. Więc jeśli tutaj nie będzie tych narzędzi w postaci pieniędzy, to… Czy wydatki na Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt – kwota jest mniejsza nawet niż w ubiegłym roku. No więc jak można realizować takie zamiary i dyskutować z jednej strony o czymś, co chcemy zrobić, gdy z drugiej strony brakuje pieniędzy?

Niepokoi mnie zatrzymanie na poziomie poprzedniego roku – a przypomnę, że były to kwoty zdecydowanie za małe – na inspekcje rolne. Czyli na inspekcje jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Nie na centralę, bo tutaj jakiś tam wzrost jest, ale w budżetach wojewodów – a to jest jak gdyby istota działania inspekcji. Czy wydatki na inspekcje ochrony roślin, gdzie znów kwota jest taka sama – czyli realnie maleje. A przypomnę – tam wynagrodzenia w tych inspektoratach są żenująco niskie. Te osoby,

które mają duże doświadczenie, mają wyższe wykształcenie – zarabiają poniżej 2 tys. zł. Więc to naprawdę później trudno się spodziewać efektywnej pracy czy trudno nie przewidzieć błędów, które się pojawiają, które mogą się później odbić w skutkach na ocenie jakości żywności czy np. certyfikatów, potrzebnych do eksportu żywności.

Kolejną taką pozycją, która mnie niepokoi, to jest oświata – tu jest mniejsza kwota niż była poprzednio. A przypomnę, że od 1 września były podwyżki dla nauczycieli – i to nie wprowadzone decyzją ministerstwa rolnictwa, tylko to jest decyzja rządowa. A więc te podwyżki przechodzą w skutkach na rok następny. Więc jak te szkoły rolnicze zrealizują swoje zadania i dadzą podwyżki nauczycielom, jeśli będą miały mniej...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę. Szczególnie do przedstawicieli resortu rolnictwa to mówię, bo rozmowy przeszkadzają.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

…pieniędzy, niż w roku poprzednim.

Niezwykle istotny jest kolejny spadek. I tu znów były dyskusje na temat doradztwa rolniczego. No, tak nie można, bo widać wyraźnie, że chcemy to doradztwo dobić całkowicie. Jeśli kolejny rok mamy spadek wydatków na doradztwo, to jak można to doradztwo utrzymać? A więc tutaj zmiany muszą być.

Jeśli chodzi o oświatę, to chciałbym zwrócić jeszcze na jedną rzecz uwagę. Ponieważ jest w tej chwili w Sejmie ustawa okołobudżetowa, która uelastycznia wydatki na dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, które były do tej pory sztywne i wynosiły 1%. A teraz od 0,5% do 1%. Czy będzie – to już pytanie szczegółowe do ministerstwa – czy będzie korekta w tym rozdziale na dokształcenie? Bo w tej chwili jest zapisany 1%. Czy będzie zmniejszona ta kwota ze szkoleń a przeznaczona na inne potrzeby w zakresie oświaty?

No i może jeszcze jedna rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę. To są spółki wodne. Tutaj wczoraj pan minister Kalemba w czasie wystąpienia sejmowego powiedział, że spółki wodne są już tak docenione, jak dawno nie były. To znaczy ja oczywiście zauważam różnicę między 3000 tys. zł jeszcze przed trzema laty a obecnymi 4000 tys. zł plus rezerwą 10.000 tys. zł. Ale jeśli mówi, że jest to drugi rok z kolei, kiedy jest najwyższe dofinansowanie do spółek wodnych, jakiekolwiek było w ciągu tych dwudziestu paru lat, to ja przypomnę, że w 2007 r. było prawie 30.000 tys. zł – i też nie było za dużo. Więc myślę, że jakbyśmy do tego poziomu doszli, to można byłoby realnie mówić o odbudowie urządzeń melioracji szczegółowych – i ku temu celowi trzeba zmierzać. Oczywiście doceniając ten wzrost, łącznie z rezerwą, do kilkunastu milionów na spółki wodne.

Tak by to wyglądało, jeśli chodzi o ocenę budżetu. Więc oczywiście można powiedzieć, że pozornie statystycznie nie jest najgorzej. Natomiast jeśli się wejdzie w szczegóły, to już jest w poszczególnych elementach zupełnie niewyraźnie – zwłaszcza jeśli chodzi o inspekcje, oświatę czy postęp biologiczny. I tutaj wymagane jest, aby jednak wziąć to pod uwagę.

Oczywiście, pomijam to, że na ubezpieczenia, na dopłaty do paliwa itd. jest mało, no, ale przy tych ustawach rzeczywiście nawet to będzie trudno wydać. To trzeba byłoby zmienić kolejność. Najpierw zmienić ustawę o ubezpieczeniach, zmienić stawkę zwrotu za paliwo rolnicze i wtedy dopiero mówić o środkach finansowych na to przeznaczonych, które oczywiście są za małe. Bo jak wszystkie kraje, tak i my powinniśmy wykorzystać wszystkie możliwości, które dopuszczają przepisy UE, aby pomóc polskiemu rolnictwu, które w tych warunkach nie jest w dobrej sytuacji. A jeszcze perspektywa dopłat bezpośrednich na lata 2014-2020 jest, niestety, bardzo czarną perspektywą dla polskiego rolnictwa.

Zatem przynajmniej wykorzystujmy ten budżet. I przynajmniej, to taki apel, aby bezpośrednie wydatki na rolnictwo nie spadały po raz kolejny w stosunku do udziału wydatków w budżecie państwa. Dlatego, że może być kryzys, możemy to rozumieć, ale tym kryzysem i skutkami kryzysu trzeba obdzielać wszystkich jednakowo. A jeśli udział wydatków na rolnictwo w budżecie państwa spada, to znaczy, że rolnictwo jest bardziej obciążane skutkami kryzysu niż inne działy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Boguckiego.

Poseł Jacek Bogucki (SP):

Panie przewodniczący, panie ministrze! Przede wszystkim chciałbym podziękować, że ministerstwo rolnictwa nie przyjęło jeszcze metody ministra Rostowskiego, żeby projektu budżetu na rok następny nie pokazywać w odniesieniu do roku poprzedniego. Bo w ogólnym dokumencie, dotyczącym budżetu, takich danych szczegółowych już nie mamy. W projekcie ministerstwa rolnictwa jeszcze na szczęście mamy. I dzięki temu możemy odnosić do siebie te liczby. Oczywiście my, jako członkowie Komisji, jesteśmy sobie w stanie znaleźć dane z roku poprzedniego, no ale przeciętny Polak, patrząc na liczby – bez porównania ich do lat poprzednich – nie wie nic.

Ale już w tych materiałach, które tu otrzymaliśmy – i stąd od razu wniosek formalny – nie mamy takiego odniesienia w dwóch przypadkach. Nie mamy odniesienia w przypadku rezerw a rezerwy w budżecie państwa są coraz większe. Coraz większa część budżetu mieści się w rezerwach i nie wiemy, czy to są nowe rezerwy. Nie wiemy, czy to są rezerwy kontynuowane i jak one się mają do tego, co było w rezerwach w roku poprzednim. Druga informacja, której w tych materiałach nie mamy, to nie mamy dla poszczególnych wojewodów szczegółowego wykazania – także właśnie podziału na części budżetowe – porównania roku 2012 do roku 2013. Dla poszczególnych wojewodów. Ogólne, zbiorcze – oczywiście tak, są, ale dla poszczególnych wojewodów – brakuje. No i wniosek formalny – o uzupełnienie materiałów o te dane.

Wyjątkowe – mówił o tym już mój przedmówca – wyjątkowe są części budżetowe, działy czy też rozdziały szczegółowe, tytuły budżetowe, w których wzrost w stosunku do roku 2012 zbliżony jest do poziomu inflacji. Do tych 104% wskaźnika. W większości jest to około 100%, ale jeszcze tym nie będę się zajmował. Wymienię tylko te części, w których wzrost jest ujemny, czyli wskaźnik wynosi poniżej 100%.

I tak mamy Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt – niecałe 99% w stosunku do roku ubiegłego. Pochodzę z regionu, gdzie hodowla zwierząt jest dobrze rozwinięta, ale ci rolnicy muszą już jeździć po materiał zarodowy do Holandii. Muszą tam szukać szansy rozwoju swoich gospodarstw. A tu krajowe centrum otrzymuje mniej pieniędzy. I w tym samym dziale wydatków budżetowych – działalność badawczo-rozwojowa: 98,91%. Zestawienie tych dwóch części i tych dwóch tytułów pokazuje, że rolnictwo nie ma się rozwijać, tylko ma się zwijać. Bo jeśli na działalność badawczo-rozwojową przeznaczamy mniej pieniędzy, niż do tej pory – no, to jest to zwijanie rolnictwa.

Oświata – była już tu o niej mowa – poniżej 100% w stosunku do roku ubiegłego. Mniej pieniędzy na rok przyszły niż na rok obecny.

Centrum Doradztwa Rolniczego – identyczna sytuacja. Nie tak dawno dostaliśmy taki materiał, podpisany przez ministra rolnictwa, jaki system doradztwa rolniczego w Polsce po 2013 r. I tu w budżecie mamy odpowiedź – jaki. Zwijany ze strony państwa. No, bo jest mniej pieniędzy na doradztwo rolnicze – to znaczy, że chcecie likwidować, zwijać nawet to państwowe doradztwo. To jedyne Centrum Doradztwa Rolniczego, które jest jeszcze przez ministra rolnictwa finansowane z budżetu państwa.

Gdy przejdziemy do budżetów wojewodów, to mamy na melioracje wodne 98,57%. Na wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych – 62,24%. O 1/3 mniej. Gdy przejdziemy do ogólnych wydatków na rolnictwo, a więc zsumowanych już we wszystkich resortach i w budżetach wojewodów łącznie, to mamy wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Też 99,74%. Mniej niż w roku poprzednim. A więc jest odpowiedź, jaki ma być system doradztwa rolniczego. Ani samorządowy, ani rządowy. Po prostu pewnie kierunek do prywatnego doradztwa rolniczego – o czym mówił jeszcze poprzedni minister rolnictwa. Zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt – 96,6%. To także mniej niż w roku poprzednim. Jeszcze jedna część. Wojewódzkie inspektoraty weterynarii – 96,62%.

To są tylko te części, w których następuje spadek. A tak, jak mówiłem, to w większości – w przeważającej większości tytułów budżetowych – następuje regres. Wydatki nie wyrównują nawet poziomu inflacji. Tak, że mówienie o tym, że to jest dobry budżet dla

rolnictwa, jest mówieniem po prostu nieprawdy. Nie ma dobrego budżetu dla rolnictwa na rok 2013. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos zabierze pan poseł Cezary Olejniczak.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo! Tu już moi przedmówcy dużo powiedzieli na temat tego budżetu. Ja chciałbym się odnieść do kilku kwestii. M.in. inspekcja ochrony roślin i nasiennictwa. Chciałem zapytać rząd, jak zamierza zrealizować ustawę o ochronie roślin, którą w najbliższym czasie wprowadzimy. Bo tych środków, tak jak widać tutaj, będzie zbyt mało, żeby tę ustawę wprowadzić. A ona nakłada duże obowiązki przede wszystkim na IORiN, jak również na ośrodki doradztwa rolniczego, o czym pan minister Kowalczyk również powiedział – ponieważ to przed ośrodkami będzie też stało poważne zadanie, żeby rolników odpowiednio przeszkolić. Ja tu tych pieniędzy nie widzę i przychylam się do tego głosu, że ci pracownicy od lat nie mieli podnoszonego wynagrodzenia i zarabiają, można powiedzieć, najniższą krajową. Większość pracowników ma takie zarobki w IORiN. Związki zawodowe próbują coś z tym zrobić, ale póki co – nie ma odzewu. Ja już rok temu, też przy okazji uchwalania budżetu, na ten temat mówiłem – przy okazji omawiania sytuacji inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa.

Podobna sytuacja jest w wielu, wielu innych inspekcjach, które podlegają Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Trzeba na tę kwestię naprawdę spojrzeć kompleksowo, bo ci ludzie – a to są wartościowi ludzie – już zaczynają myśleć o tym, żeby prowadzić ewentualnie swoją działalność i podziękować poszczególnym inspektoratom. A do tego nie możemy dopuścić – tak uważam – bo polskiej wsi tacy ludzie są potrzebni. I polskim przedsiębiorcom, bo to m.in. kwestia wydawania certyfikatów na eksport. Nie chcę tego tematu rozwijać, pan minister Kowalczyk dużo na ten temat powiedział. Tak, że uważam, że środków na te inspekcje – tu również przychylam się do podobnych głosów – jest zbyt mało.

I teraz kwestia Agencji Rynku Rolnego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ARR brak wydatków majątkowych. Chciałbym się też dowiedzieć, dlaczego. I co państwo dalej zamierzają z tymi dwiema agencjami zrobić? I też bym chciał tę odpowiedź kiedyś w końcu uzyskać – jaki jest etap ewentualnego łączenia tychże agencji. Bo póki co nie otrzymałem informacji. A prosiłem już na kilku poprzednich posiedzeniach Komisji o odpowiedź na piśmie. Co państwo zamierzają zrobić i jakie są etapy łączenia agencji. I chciałbym albo dzisiaj to usłyszeć, albo jeszcze raz się zwracam w imieniu pracowników tychże instytucji, bo oni też by chcieli wiedzieć, co ich w przyszłości czeka. Bo jeśli zwijamy wydatki majątkowe, no to rozumiem, że docelowo mamy te instytucje połączyć. Tak? Myślę, że za chwilę otrzymam odpowiedź. Więc proszę ewentualnie o odpowiedź – i po raz kolejny domagam się na piśmie odpowiedzi, kiedy te instytucje zostaną połączone. Chcę podkreślić, że zapowiedzi połączenia są do 5 lat. Od 2007 r. koalicja rządząca, czytaj tutaj akurat: pan premier Tusk, zapowiada łączenie tych dwóch instytucji. A pracownicy siedzą, jak to się mówi, na przysłowiowej beczce prochu i chcą w końcu wiedzieć, co ich ewentualnie w przyszłości czeka.

Paliwo rolnicze. 720.000 tys. zł. Na jakiej podstawie państwo to wyliczyli?

I to też pytanie takie dość szczegółowe – program odnowy produkcji trzody chlewnej. Program odnowy na terenie naszego kraju był zapowiadany na poprzednim posiedzeniu Sejmu. I też tutaj nie widać tych środków. Gdzie one są ewentualnie zapisane?

Spółki wodne i melioracje. Pan minister wczoraj wyszedł na mównicę i chwalił się, że jest tak dobrze, tak świetnie. Tak, jak tutaj moi przedmówcy powiedzieli, tych środków jest jednak za mało. Odpukać – te dwa ostatnie lata to raczej były lata suche, w związku z czym nie było żadnych większych kataklizmów. I nadal ten rok pokazuje, że jest rokiem suchym. Ale melioracje to nie tylko odwodnienie, ale również nawodnienie. I gdzie jest ten słynny program retencji, który rząd zapowiadał? Póki co mija 5 lat i tego programu jak nie było, tak nie ma.

Ubezpieczenia rolnicze, 100.000 tys. zł zapisane. Państwo zapowiadali też kompleksową ustawę. I jeśli nie zrobimy z tym porządku i państwo go nie zrobią – chodzi o kom-

pleksowe ubezpieczenia, czyli powiązanie budynków z produkcją na polu i z produkcją zwierzęcą. Firmom ubezpieczeniowym naprawdę rzeczywiście opłaca się w tej chwili ubezpieczać budynki. To jest żyła złota dla nich od lat. Natomiast co do upraw rolnych, to te podstawowe – tak. A jeśli już chodzi o produkcję sadowniczą, to tu już jest zbyt duże ryzyko i firmy nawet przy dopłatach, które są z budżetu państwa, nie są tym po prostu zainteresowane.

Zwalczanie chorób zakaźnych. Na poprzednim posiedzeniu Sejmu rozmawialiśmy na temat tej choroby, która jest w tej chwili za naszą wschodnią granicą – chodzi o pomór afrykański świń. Ta choroba pojawiła się w Rosji. I jak państwo zabezpieczą środki na ewentualne pojawienie się tej choroby w naszym kraju? To może tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz, według rozdzielnika pana przewodniczącego, na mnie kolej wypadła.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze! Dyskusja nad budżetem jest zawsze zajęciem trudnym, ponieważ mamy do porównania szereg parametrów, ogromną ilość danych. Właściwie to, co się chce udowodnić przy tym budżecie, to na podstawie różnych jego zawartości możemy starać się udowodnić. Dla mnie nie jest to tylko zbiór spisanych pozycji, ale każdorazowo budżet powinien przynajmniej być wskazaniem kierunków polityki wobec obszarów wiejskich. Ponieważ na te kierunki, które chcemy rozwijać, są w jakiś szczególny sposób zwiększane środki po stronie wydatków. Te kierunki, które się zwijają, z konieczności tracą środki.

Zdaję sobie sprawę, że wszelkie uwagi pod adresem wydatków budżetowych będą kwitowane: „wicie, rozumicie, jest kryzys". Jest kryzys – z jednej strony „zielona wyspa", z drugiej strony kryzys, który tłumaczy wszystko. I trudno będzie tutaj znaleźć jakieś sensowne wyjaśnienie problemów budżetu państwa i zmniejszania środków w wielu obszarach, które są ważne. Ale ja chcę – i proszę nie traktować tego jako głosu polemicznego czy jakby krytykującego projekt ministra rolnictwa – chcę i próbuję dociec, jakie są właśnie te podstawowe kierunki polityki, które ministerstwo chce realizować. W jaki sposób chce rozwiązywać problemy, które w ostatnich latach były dostrzegane, wskazywane – również wielokrotnie były wskazywane tu, na posiedzeniach tej Komisji. Bo m.in. tu są formułowane istotne problemy, które stoją przed polskim rolnictwem.

Skoncentruję tylko na kilku pozycjach, na które chcę zwrócić uwagę. W części one się będą zapewne powtarzały. Mówiliśmy – i to było kilkakrotnie na posiedzeniach Komisji – o potrzebie zwiększenia zabezpieczenia weterynaryjnego kraju. Jest to konieczne, biorąc pod uwagę zarówno przyjmowane nowe rozwiązania prawne – m.in. skrótowo przypomnę „ustawę kanapkową", która tam też nałożyła nowe obowiązki na inspektoraty, w szczególności graniczne – oraz to, o czym wspomniał już mój poprzednik. To ogromne zagrożenie, porównywalne z plagami egipskimi, czyli możliwość sprowadzenia do Polski afrykańskiego pomoru świń.

Pytaliśmy oczywiście głównego lekarza weterynarii, pana doktora Janusza Związka, czy ma wystarczające zabezpieczenie. No, cóż on miał powiedzieć? Oczywiście, kiwał głową, że ma wystarczające środki. Ale dziwi, że akurat w zabezpieczeniu weterynaryjnym, właściwie we wszystkich pozycjach budżetowych, jest albo utrzymanie nominalne środków – czyli spadek – bądź wręcz zmniejszenie. Zarówno w granicznych inspektoratach w części 32 – Rolnictwo, w wojewódzkich i powiatowych inspektoratach w części 85 – Budżety wojewodów przy zwalczaniu chorób zakaźnych, w części 83 – Rezerwy celowe. Wszędzie dostrzegamy zmniejszenie środków.

Sprawa, która również tutaj takim cieniem się kładzie na tym budżecie, to jest problem ubezpieczenia upraw i zwierząt. Zarówno w części 32, jak i w części 83. Dostrzegamy problem, z którym właściwie wszystkie kolejne rządy nie do końca umiały sobie poradzić – jak zwiększyć ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt. Zwiększyć po to, by eliminować również problemy i ogromne koszty, związane z pomocą budżetową w przypadku wystąpienia różnego rodzaju klęsk – takich, jak choćby tegoroczne wymarznięcia. I zawsze przy okazji dyskusji na temat różnych nieszczęść i kataklizmów, które rol-

nictwo dotykają – a wygląda na to, że przy zmianach klimatycznych te zjawiska będą występowały permanentnie – mówimy, że trzeba zwiększyć zainteresowanie rolników systemem ubezpieczeń.

Podajemy przykłady z wielu krajów świata, m.in. przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie ten system funkcjonuje – właśnie z dofinansowaniem budżetowym – w sposób dobry. Dobry, bo w sposób odpowiadający również oczekiwaniom rolników. A jednocześnie nie przewidujemy środków na zwiększanie ubezpieczeń. Zwiększanie, chcę to podkreślić, bo nie możemy się absolutnie zadowalać tym stanem, jaki jest. My musimy zwiększyć ilość ubezpieczeń upraw i zwierząt w Polsce po to, by za jakiś czas nie bać się, że wystąpią kataklizmy, których nie będziemy w stanie obsłużyć środkami budżetowymi. To przezorny powinien działać na rzecz ubezpieczenia i dziwi mnie tutaj szukanie oszczędności przez pana ministra finansów.

Pozycja może nieistotna z punktu widzenia globalnego budżetu, ale spektakularna. Obserwujemy na rynku – i mówię to bardzo otwarcie – plagę fałszowania żywności. Dostrzegamy wiele problemów i firm przetwórczych, które w sposób świadomy próbują znaleźć uprzywilejowaną pozycję na rynku – fałszując żywność, stosując różnego rodzaju dodatki i komponenty. Jeżeli trzeba, to takie przykłady mogę wskazywać. Zresztą również tego typu przykłady kieruję do prokuratury, do komend wojewódzki policji. To jest również w zakresie moich obowiązków jako posła.

W związku z tym wydaje się, że szukanie oszczędności na inspekcji jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych jest nieuprawnione i nieuzasadnione. Akurat to instytucja, o której skuteczności można dyskutować. Można dyskutować i, być może, taką dyskusję będziemy musieli niedługo podjąć, czy efektywność prowadzonych kontroli jest wystarczająca. A przypomnę, że ta inspekcja została wyposażona w niesamowicie rozbudowany system – również karania tych, którzy fałszują żywność. Czy IJHARS korzysta z tego? Czy eliminuje patologie, związane z fałszowaniem żywności – często na wielką skalę – czy też nie? Ale to nie jest dyskusja na dzisiaj. Natomiast wydaje mi się, że przy tej instytucji – także w części 85, w budżetach wojewodów – nie powinniśmy szukać oszczędności.

Sprawa doradztwa już była omówiona. Krótko powiem. Wygląda na to, że po to była wprowadzona ta incydentalna ustawa, w stosunku do której mieliśmy istotne zastrzeżenia – ustawa przeprowadzona przez posłów PSL – po to, żeby przerzucić finansowanie, czy też znaczną część finansowania po prostu na samorządy i na rolników, ponieważ państwo wycofuje się z tego, co jest jego obowiązkiem. Czyli ze wspierania finansowania misji publicznej doradztwa rolniczego. Bo czym innym tłumaczyć zmniejszenie nakładów – zarówno na centrum w części 33 – Rozwój wsi, jak i w części 85 – Budżety wojewodów?

Również zmniejszenie środków w rezerwach na utrzymanie melioracji podstawowych, czyli tych, za które odpowiada państwo. Idzie wbrew tym deklaracjom, które tu słyszeliśmy z ust kolejnych ministrów. Również ponoć jest to konik, jest to jedna z najważniejszych spraw dla pana ministra Kalemby. Czym zatem wytłumaczyć zmniejszenie środków, jeżeli chodzi o melioracje podstawowe? Wyraźnie to podkreślam – chodzi o melioracje podstawowe.

Mogę tych przykładów pokazywać więcej. Wydaje się, panie ministrze, że to jest takie trochę zwijanie państwa – tych instytucji, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i za sprawy, które przekraczają możliwości indywidualnego zabezpieczenia przez samych rolników czy też ze strony samorządów. Jest to osłabianie państwa i zwijanie państwa. W związku z tym, nawet dostrzegając pewne jaskółki w tym budżecie w niektórych pozycjach, ja go generalnie oceniam negatywnie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo! Chciałbym zwrócić uwagę na udział budżetu na rolnictwo w PKB. Drodzy państwo, w tym roku z PKB na rolnictwo przeznaczono 1,66% budżetu krajowego a w 2007 r. było to 2,94%. Pokazuje nam to, że z budżetu krajowego są przeznaczane coraz mniejsze środki na rolnictwo. Skoro

w 2007 r. stać było państwo, żeby z PKB przeznaczyć prawie 3%, to dlaczego każdego roku są przeznaczane coraz mniejsze środki?

Wiem o tym, że z UE do 2013 r. były coraz większe kwoty na rolnictwo. I wiem o tym, że stąd się biorą mniejsze kwoty z budżetu krajowego. Ale drodzy państwo: skoro wiemy, jakie mamy rolnictwo, skoro wiemy, jaką mamy recesję w rolnictwie, skoro wiemy, jak nasze rolnictwo jest w tej chwili – można użyć słowa „biedne" w stosunku do rolnictwa np. niemieckiego – to dlaczego my z krajowego budżetu przeznaczamy coraz mniejsze środki na to rolnictwo? Dlaczego ministerstwo rolnictwa – i za czasów pana ministra Sawickiego i teraz, za czasów pana ministra Kalemby – nie walczy o to, żeby na rolnictwo nie przeznaczać coraz mniejszych środków w stosunku do PKB?

Drodzy państwo, to jest bardzo ważne. Skoro było prawie 3%, a mamy w tej chwili 1,66%, to prawie o połowę już zmniejszyliśmy udział środków z PKB, z polskiego budżetu – na polskie rolnictwo. I to pokazuje, że nie zależy temu rządowi na polskim rolnictwie. Bo skoro zmniejszamy udział w PKB, to znaczy, że powoli to rolnictwo zwijamy. I ja chciałbym właśnie usłyszeć odpowiedź na pytanie, dlaczego tak jest, że te środki z PKB są coraz mniejsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący! Budżet jest słaby, panie ministrze. To można podsumować jednym zdaniem – nawet gdyby nie wiadomo co pan robił, żeby go bronić. No pewnie, że jest takie pana zadanie, jak wczoraj pana ministra Kalemby w wystąpieniu podczas pierwszego czytania ustawy budżetowej, ale to tak jest: punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Stąd pan minister Kalemba wczoraj bardzo chwalił budżet, szczególnie melioracje i wydatki 211.000 tys. zł itd., itd.

Przypominam sobie rok ubiegły. I prosiłbym – i tu zwracam się z prośbą – może coś załatwimy, aby Komisja wystąpiła z poprawką, dotyczącą zwiększenia środków na spółki wodne. Bowiem nie będzie chyba lepszej okazji, jak tegoroczny przebieg pogody, aby zrobić porządek – ponieważ niski stan wód powoduje, że te prace będą wykonywane efektywnie i widać praktycznie wszystko; widać, gdzie są zaniedbania. Więc podpowiadam: nawet gdyby to poszło kosztem wewnętrznego budżetu, kosztem zmniejszenia środków przeznaczonych na urządzenia podstawowe – to warto by było, aby te środki przeznaczyć na spółki. Proponowałbym, żeby ponownie – tak jak było w roku ubiegłym – taką poprawkę koleżanki i koledzy z koalicji złożyli.

Dlaczego o tym mówię? Przypuszczałem, że minister Kalemba wyciągnie wnioski z ubiegłego roku i takie będzie zaplanowanie tych środków, jak Sejm uchwalił. Niemniej jednak te 4000 tys. zł to nie są pieniądze, które nas satysfakcjonują. Nie składam wniosku jako poseł opozycji, bo wiem, że koalicja go urżnie. Szanse to jednak ma wtedy, kiedy Komisja Finansów Publicznych – odpowiednie nazwiska – spojrzy i dojdzie do wniosku, że to jest ich pomysł. Ale ja tylko podpowiadam w tej sprawie. Będzie dobrze, jak państwo to zrobicie. Jeśli nie, wpływu na to nie mamy. Zastanowimy się ewentualnie w drugim czytaniu, czy takich wniosków nie złożyć, jeśli z waszej strony nie będzie reakcji. To jest pierwsza sprawa.

Druga kwestia. Pan minister Kowalczyk powiedział dobrą rzecz. Porównując wykonanie budżetu, czy planowanie rok do roku. Otóż jeżeli założymy, że dzisiaj planuje się około 4% inflacji i odniesiemy się do liczb w budżecie ministra rolnictwa, no to jest katastrofa. Jak jeszcze rok do roku byśmy to porównanie zrobili, to macie państwo obraz środków, jakie z budżetu państwa są przeznaczane na rozwój wsi i rolnictwa. I to właśnie na tego typu newralgiczne działania – postęp biologiczny, pomoc, doradztwo, sprawa ubezpieczeń płodów rolnych. Ja nie rozumiem tego rządu, a mówię o tym już któryś rok. Więc już się nie chce wspominać tego, ale przypomnę.

Mogę prosić, panie przewodniczący – jak komuś chce się spać, to niech sobie pójdzie, a nie przeszkadza.

Proponowałbym, panie przewodniczący, żeby jednak na te kwestie zwrócić uwagę.

I ostatnia kwestia. Zresztą pan prezes ANR zna moją wypowiedź, gdyż miałem okazję ją wygłosić podczas jubileuszu 20-lecia Agencji w woj. wielkopolskim. Otóż bardzo mnie niepokoi drenaż rolnictwa polskiego. A mianowicie sprzedawanie dzisiaj na siłę gruntów rolnikom – wszelkimi sposobami. No i co by nie powiedzieć, na pewnym etapie rolnik jest usatysfakcjonowany, zadowolony, ale to jest pewien etap. Ale są tacy rolnicy, którzy już – z racji zaskoczenia ich przez zmianę ustawy – nie mają zdolności kredytowej, bo przecież zainwestowali w swe gospodarstwa. A to budzi u mnie niepokój dlatego, że mielibyśmy szansę, aby dogonić tę starą piętnastkę, rolnictwo starej piętnastki, ale nie na takiej zasadzie, że wyciągamy pieniądze z rolnictwa. Bo bezpośrednio te pieniądze wyciągamy z rolnictwa i idą one do budżetu państwa.

Martwimy się kwotą 1.500.000 tys. zł, bo przecież z tego tytułu rozpadłby się budżet państwa. A jednocześnie przyczyniamy się do zmniejszenia inwestowania w rolnictwie, do mniejszego usprawniania rolnictwa itd., itd. Trzeba się nad tym zastanowić. Ale to jest tylko mowa. Robicie swoje. Prezes Agencji dostaje plan. Będzie się kręcił, ale będzie się starał go wykonać. Bo jak planu nie wykona, to go odwołają. W związku z powyższym będzie robił wszystko, aby tak to było. Ja mogę tylko współczuć panu prezesowi, bo znam mechanizmy. Trochę już tutaj jestem w Sejmie, więc wiem, na czym to polega. I tyle. Jak powie ministrowi finansów, że nie sprzeda, że nie da do budżetu takiej i takiej kwoty, to mu po prostu minister finansów powie, iż się nie nadaje na to stanowisko, bo nie potrafi sobie z chciejstwem ministra finansów poradzić.

Niekiedy odnoszę takie wrażenie, że polskim rolnictwem – ja już to kiedyś powiedziałem, chyba nawet przy uchwalaniu ustawy budżetowej w ubiegłym roku – rządzi nie minister rolnictwa, tylko minister finansów. Bo szef resortu finansów pokazuje ministrowi rolnictwa, w jakich parametrach musi się obracać. Tak ma planować – i teraz tnie, gdzie popadnie. Może się uda w tych chorobach zakaźnych, może nic nie wystąpi. A jesteśmy zabezpieczeni – bo problem by był, jakby główny lekarz weterynarii powiedział, że nie ma pieniędzy. No, to by była awantura. Pewnie, że mówi, że ma, że zabezpieczy itd. Ale chodzimy po ziemi. I tak mówiło wielu ministrów i dzisiaj mamy taki stan trzody chlewnej, że stajemy się importerem wieprzowiny.

Proszę państwa, tak nie można prowadzić gospodarki na dłuższą metę. Jeśli zakładamy, że robimy plan, to on powinien być na tyle opracowany i poparty finansami, a nie może to być tylko zwykły papier z naniesionymi na niego liczbami. W przeciwnym wypadku nic tu, moi drodzy, z tego nie będzie. I ktoś się zwinie. Ja już nie mówię, że się zwinie polskie rolnictwo. Tylko zwinie się rząd.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę, bo jest za dużo szumu.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Zwinie się rząd. I przyjdzie następny, ale będzie już pozamiatane. I problemy z tego tytułu zostaną – i rolnikom, i tym, którzy są bezpośrednio w produkcji.

Przecież to prosta sprawa jak konstrukcja cepa. Rokrocznie wydajemy ogromne pieniądze na zwroty z tytułu strat w wyniku klęsk żywiołowych, na przywracanie ziemi do produkcji. To są ogromne pieniądze. A jednocześnie nie chcemy opracować ustawy, która by zawierała pakiet klęsk – z dopłatą z budżetu państwa. Bo nie mamy pieniędzy na te dopłaty i planuje się 100.000 tys. zł – bo więcej się nie wykorzysta albo się wykorzysta. A później na odszkodowania są pieniądze. I znajdują się w takiej rezerwie czy w innej rezerwie, tu przerzuty. No przecież, proszę państwa, ten system ubezpieczeń by się kręcił sam za jakiś czas. Ale Ameryki tutaj nie odkrywamy i prochu nie wymyślamy, bo to już inni zrobili. To już funkcjonowało w naszym kraju. I dzisiaj mamy kłopoty. A ubezpieczyłeś? 30%, 20%, a musisz mieć straty inwestycyjne, bo inaczej nie dostaniesz pieniędzy – szuka się potem kruczków prawnych, żeby temu rolnikowi nie zapłacić, z różnych powodów, tego odszkodowania.

Kończąc, panie przewodniczący, mam jedną prośbę. Pomóżmy w dalszym ciągu spółkom wodnym. Nawet kosztem melioracji podstawowej. Bo tu jest sprawa konserwacji i odnowienia tego, co bezpośrednio rzutuje na plony. I te pieniądze zostaną, przy dokładce z sejmików wojewódzkich, jeszcze bardziej wykorzystane – i efektywnej wykorzystane

niż na tych potężnych inwestycjach. Zresztą dzisiaj jest czas na inwestycje – także i podstawowe. Rzeki pokazały wszystkie nasze niedoróbki. Można wyczyścić wiele zbiorczych kanałów, rzek, rowów. Za małe pieniądze dzisiaj to można zrobić, bo jeszcze nie ma wody. A za chwilę się okaże, że trzeba będzie ogromne pieniądze wyłożyć, bo poziom wód się może szybko podnieść.

Panie ministrze, nie jest to budżet, który warto pochwalić. Powiem na spotkaniu z rolnikami to samo, co powiedziałem tutaj. Zły budżet – i my go, myślę o SLD, popierać nie będziemy. Zresztą tak, jak całego budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Chciałem zgłosić poprawki.

I tak do załącznika nr 2 na str. 39 w części 83 – Rezerwy celowe w poz. 19 – Rezerwa płacowa na zmiany organizacyjne i nowe zadania, w tym na skutki przechodzące z 2012 r. oraz na wynagrodzenia osób zajmujących się programami finansowanymi z budżetu UE oraz środkami z pomocy udzielanej przez państwa członkowskie EFTA: w kolumnie nr 6 kwotę…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, proszę może bliżej mikrofon przysunąć.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

W kolumnie nr 6 zmniejszyć o kwotę 500 tys. zł, w kolumnie nr 9 – zmniejszyć o kwotę 500 tys. zł.

Dalej na stronie nr 44, w części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w kolumnie nr 6 – zwiększyć o kwotę 500 tys. zł. W dziale 010 – Rolnictwo i łowiectwo, w kolumnie nr 6 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł oraz w kolumnie nr 7 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł. W rozdziale 01002 – Wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego w kolumnie nr 6 oraz nr 7 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł.

Na stronie 72 w części 85/20 – Województwo podlaskie, w kolumnie nr 6 – zwiększyć o kwotę 500 tys. zł oraz w kolumnie nr 7 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł. W dziale 010 – Rolnictwo i łowiectwo, w kolumnie nr 6 – zwiększyć o kwotę 500 tys. zł oraz w kolumnie nr 7 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł. W rozdziale 01002 – Wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego, w kolumnie nr 6 – zwiększyć o kwotę 500 tys. zł.

Z tym jest związana druga poprawka do załącznika nr 8, poz. 2 – Jednostki, dla których zaplanowano dotacje celowe; na str. 19, w części 85/20 – Województwo podlaskie, w kolumnie nr 6 zwiększyć o kwotę 500 tys. zł. W dziale 010, w rozdziale 01002 – Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego: w kolumnie nr 6 kwotę dotacji zwiększyć o kwotę 500 tys. zł.

I uzasadniam. Zwiększenie wydatków dla Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie wynika z konieczności wpłaty na dochody budżetu państwa przypisanej do zwrotu przez Urząd Kontroli Skarbowej części dotacji celowej za lata 2008-2011 w związku ze stwierdzonym nieprawidłowym rozliczeniem wydatkowania tych dotacji w latach poprzednich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To wszystko już, panie pośle?

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Jest jeszcze druga część.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Myślałem, że oddzielnie. Druga część dotyczy Agencji Rynku Rolnego.

W części A planu finansowego ARR na 2013 r. wnioskuję o następujące zmiany. W pozycji II.2 – Dotacje z budżetu, w tym w poz. 2.1 – podmiotowa: zmniejszyć o kwotę

1392 tys. zł. W poz. III.3 – Pozostałe koszty, w tym w poz. 3.1 – Środki na wydatki majątkowe -zwiększyć o kwotę 1392 tys. zł. W poz. VII.1 – Dotacje ogółem – zmniejszyć o kwotę 1392 tys. zł. W poz. VII.1 – Dotacje ogółem – zwiększyć o kwotę 1392 tys. zł. W poz. VIII – środki na wydatki majątkowe – zwiększenie z kwoty 0 zł do kwoty 1392 tys. zł.

W części B planu finansowego ARR na 2013 r. w poz. II.1 – Dotacje ogółem – zmniejszyć o kwotę 1392 tys. zł. W poz. II.1 Dotacje ogółem – zwiększyć o kwotę 1392 tys. zł. W poz. III.2. I wydatki majątkowe – zwiększenie z kwoty 0 zł do kwoty 1392 tys. zł i w poz. III.5 – Pozostałe wydatki – zmniejszenie o kwotę 1392 tys. zł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę, panie pośle.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Powyższe przesunięcie środków pozwoli na realizację, w niezbędnym zakresie, rozbudowy – modernizacji oprogramowania CAPS i Egeria oraz na budowę oprogramowania wspomagającego mechanizmy w ramach Umowy Opieki Serwisowej. Konsekwencją tego będą zmiany w załączniku nr 2, w załączniku nr 8 i w załączniku nr 9. To tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Teresa Hoppe.

Poseł Teresa Hoppe (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo! Oceniamy dzisiaj projekt ustawy budżetowej na przyszły rok. Oczywiście, wypowiedzi są głównie pesymistyczne. Moje zdanie jest trochę inne. Uważam, że budżet jest dobry – zważywszy, że rok 2013 jest kolejnym i, oby, ostatnim rokiem kryzysu. Chciałabym tutaj z radością zwrócić uwagę, że w dziale 50 mamy wzrost wydatków na 2013 r. w granicach ponad 50%. Ponieważ rybołówstwo i rybactwo było zawsze dziedziną niedoinwestowaną, więc w związku z tym to bardzo cieszy, że taka podwyżka znalazła się w wydatkach na rok przyszły w projekcie budżetu.

Mam jedno pytanie do pana ministra, a mianowicie chodzi mi o dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Tam jest ograniczenie w wydatkach na biblioteki. Chciałabym wiedzieć, z czym się to wiąże. Czy to będzie się przekładało na jakieś zamykanie bibliotek wiejskich? Czy to będzie redukcja zatrudnienia? Czy to wynika po prostu z czegoś innego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sawicki. Pan przewodniczący Sawicki.

Poseł Marek Sawicki (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Chciałem powiedzieć, że opozycja po raz kolejny nie zawodzi. I tym razem też nie zawiodła. Powiedziała to, co tradycyjnie mówi – niezależnie od tego, z której strony politycznej pochodzi.

Drobne tylko wyjaśnienie, bo ciągle tutaj posłowie PiS, szczególnie dzisiaj poseł Telus, podnoszą kwestię tego udziału w PKB. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że nasz udział w UE nie jest udziałem darmowym, nie jest udziałem towarzyskim – jest także udziałem finansowym. I w budżecie państwa na przyszły rok, na składkę do budżetu Unii, przewidziano ponad 17.000.000 tys. zł. To są te pieniądze, które – także z budżetu – w sporej części płacimy również na zwrot w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Warto zwrócić uwagę na podsumowanie tego projektu budżetu, że jednak łącznie środki na rolnictwo z krajowego budżetu i środki unijne, to jest kwota ponad 53.000.000 tys. zł. Porównywanie tego z rokiem 2007 to jest wzrost o kilkadziesiąt procent. Warto o tym pamiętać. Jeśli porównujemy obie kwoty – a nie możemy ich nie porównywać, bo pieniądze z budżetu UE to nie są pieniądze darowane, tylko pieniądze opłacone przez nas i przez nasze członkostwo – to mamy wtedy sytuację taką, że w porównaniu do PKB jest to 3,15%. A więc dużo więcej niż wtedy, kiedy chwaliliście się procentem PKB w roku 2007. I spróbujcie także – łącząc wtedy środki i jedne, i drugie – porównać to z PKB.

Więc ja powiem tak: oczywiście, opozycja chciałaby budżetu marzeń. Budżetu marzeń chcieliby rolnicy i ja też chciałbym budżetu marzeń. Ale ten budżet, który jest w tej chwili przedstawiony, jest to budżet możliwości. Budżet możliwości, który w trudnych warunkach kryzysowych jednak utrzymuje poziom finansowania rolnictwa i daje realne warunki do jego rozwoju.

Jeśli tak ciągle ubolewamy nad trzodą chlewną i nad ujemnym saldem w handlu w tym sektorze, to warto przypomnieć, że jeszcze 10 lat temu całe polskie rolnictwo miało ujemne saldo w wymianie handlowej. Byliśmy krajem deficytowym, jeśli chodzi o produkcję rolniczą. Dzisiaj na szczęście tym deficytowym obszarem pozostaje tylko trzoda chlewna. I z pewnością warto się tym problemem zająć. Tu także po to przyjmowaliśmy jako Komisja dezyderat, żeby wesprzeć ministra rolnictwa – i jednocześnie uczulić na to, aby w ramach zespołu prace nad tym sektorem były przyspieszone.

Natomiast generalnie budżet jest trudny, ale jednak jest to budżet, który na miarę możliwości państwa jest budżetem dla rolnictwa dobrym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja też parę uwag pozwolę sobie wypowiedzieć, chociaż nie będę używał słów opozycja – koalicja. Uważam, że wszyscy chcemy, żeby budżet na rolnictwo był jak największy. Dlatego też jesteśmy w tej Komisji.

Chciałem zadać pierwsze pytanie w związku z tym, co powiedział pan przewodniczący Sawicki. Przez ostatnie cztery lata, tak jak jest koalicja piąty rok, zawsze były planowane środki europejskie i one były niewykorzystywane. Ile pieniędzy z tych środków w ostatnich latach nie wykorzystano? To się zakłada dużą kwotę, ale ta kwota jest w każdym roku zaliczana do planowanych wydatków. I to tak się ładnie planuje, potem się 10.000.000 tys. zł nie wykorzystuje – i zamiast budżetu tej wielkości, o której mówił pan przewodniczący Sawicki, to praktycznie budżetu w tej wysokości nie ma. Jeśli taka informacja jest możliwa teraz, to proszę o nią. A jeśli nie, to będę prosił na piśmie o taką informację – jak to się kształtowało w zakresie planowanych wydatków europejskich, które ten procent podnoszą, a jaka była potem realizacja. Bo wtedy będzie można powiedzieć, jaka była rzeczywiście wysokość nakładów na rolnictwo.

Druga sprawa. Tutaj chciałem zapytać o Polski Klub Wyścigów Konnych – bo widzę, że tutaj jest pan prezes. Tu jest dotacja przedmiotowa w wysokości 460 tys. zł. Na jakie cele jest ta dotacja przeznaczona i jaki jest w związku z tym stan finansowy wyścigów konnych? Czy są przewidywane jakieś zmiany organizacyjne? Proszę o odpowiedź na te pytania – czy są przewidywane zmiany organizacyjne i na jaki cel jest przeznaczona dotacja przedmiotowa.

Następna sprawa. Tutaj pan poseł Maliszewski składa poprawkę dotyczącą administracji. A ja chciałem zapytać prezesów tych instytucji, agencji wykonawczych. Zapowiadane są tam redukcje kadrowe. Czy plany finansowe tu przewidziane wystarczą na finansowanie tych działań, jeśli chodzi o administrację? Czy przewidywane są zwolnienia? Bo z tego, co na pierwszy rzut oka mi się wydaje, środki na te cele są zmniejszone. Czy przewiduje się redukcje? Jak to ma wyglądać? Może przynajmniej informacje o ANR, bo ta agencja jest najbardziej chyba tutaj widoczna. Tak, że poprosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

Sprawa instytutów. Otrzymaliśmy pismo, adresowane do Komisji i dlatego pozwolę sobie też to pismo przedstawić. Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy przesłał pismo, w którym wskazuje, że w latach 2009-2012 wydatki spadają z 18.000 tys. zł na 12.000 tys. zł. Czyli w 2009 r. było 18.000 tys. zł, w 2010 r. – 16.000 tys. zł, następnie 15.000 tys. zł i 12.000 tys. zł. Wynika to z zastosowania jakiegoś wskaźnika przeliczeń. Tu pytanie do pana ministra – jaka jest kondycja tych instytutów? Czy one spełniają swoje zadania badawcze i czy przy ograniczaniu co rok środków te zadania są wykonywane właściwie? To tyle pytań z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Gołębiowski.

Zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna" Mariusz Gołębiowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo! Ja mam takie pytanie do pana ministra, dotyczące ubezpieczeń w rolnictwie, dotyczące KRUS. Co roku budżet na dopłatę od państwa jest zmniejszany. Z czym to się wiąże? Ze spadkiem liczby ubezpieczonych? Czy może z planowaną reformą KRUS, o której ciągle mówimy? Teraz słyszymy w mediach, że reforma KRUS będzie połączona z podatkiem w rolnictwie. Jaki to będzie miało skutek, panie ministrze, dla rolników? Czy tylko skorzysta państwo, budżet państwa, a stracą rolnicy? To by było jedno pytanie.

Panie ministrze, tutaj w tych tabelkach, które otrzymaliśmy w materiałach dotyczących tego budżetu, nigdzie nie możemy się doczytać, a przynajmniej ja nie mogę wyczytać, gdzie konkretnie są środki na reprezentowanie organizacji rolniczych na arenie międzynarodowej? Gdzieś jak gdyby było to ukryte. Te tzw. 4000 tys. zł. Nie wiem, czy jest to mniej, czy więcej...

Głos z sali:

Jest napisane.

Zastępca przewodniczącego ZZR „Ojczyzna" Mariusz Gołębiowski:

No to przepraszam, źle czytałem. Panie ministrze, ja już niejednokrotnie na tej sali komisyjnej mówiłem, że te środki są nieracjonalnie wykorzystywane. I w dalszym ciągu to powtarzam. Mam na to dowody. Przedstawiałem też dowody na posiedzeniach komisji sejmowych. I w dalszym ciągu proszę, żeby w nowym budżecie było to w inny sposób robione niż to jest robione do tej pory. Bo jest to na promowanie przede wszystkim tylko liderów, którzy się starają promować. Dla izb rolniczych to są następne pieniądze, następny jakiś datek. My uważamy – organizacje rolnicze – że izby rolnicze powinny korzystać tylko i wyłącznie ze swoich 2%, z których korzystają z samorządów, od rolników a nie z tych pieniędzy. Te pieniądze są wykorzystywane nieracjonalnie i tendencyjnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Warzecha.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo! Chciałem zwrócić uwagę na problem wapnowania gleb w Polsce. Jak wiemy, większość uprawianych roślin wymaga gleb lekko kwaśnych o odczynie obojętnym. Natomiast w Polsce mamy bardzo dużo zakwaszonych gleb, co zmniejsza efektywność nawożenia innymi nawozami. Do takich województw, które wyróżniają się pod względem zakwaszenia, należy m.in. woj. podkarpackie, ale i podlaskie, łódzkie, mazowieckie, kujawsko-pomorskie i opolskie, te dwa ostatnie w trochę mniejszym stopniu. Zdaję sobie sprawę z tego, że pomoc dla rolników zostałaby uznana prze Unię jako niedozwolona pomoc dla podmiotów prywatnych. Dlatego chciałem zapytać pana ministra, czy podjął pan jakieś rozmowy z ministrem środowiska, żeby wspólnie w projekcie budżetu przeznaczyć środki zarówno na promocję wapnowania wśród rolników, jak i na samo wapnowanie, na sam proces wapnowania?

Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, jakie jest znaczenie wapnowania w zabiegach agrotechnicznych. Zwiększa przyswajalność fosforu, potasu, magnezu, mikroelementów, ale ogranicza dostępność również do metali ciężkich. Zmniejsza toksyczne działanie glinu i magnezu. Więc jest to problem bardzo ważny do rozwiązania. Niestety, od pewnego czasu zmniejsza się znacznie zainteresowanie wapnowaniem gleb i to m.in. pewnie dlatego, jak mi się wydaje, że ten zabieg agrotechniczny nie jest odpowiednio promowany wśród rolników.

Chciałem jednak przede wszystkim zwrócić uwagę na to, czy jest możliwa jakaś – choćby częściowo ukryta – pomoc dla rolników. Jedno z województw, chyba woj. dolnośląskie albo śląskie, rozwiązało ten problem przy współpracy z wojewódzkim funduszem ochrony środowiska i z izbą rolniczą jako operatorem. Czy mógłby pan coś na ten temat powiedzieć? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Zakończył się czas pytań i dyskusji. Panie ministrze, prosimy o dokładne i szczegółowe odpowiedzi. Na to, na co nie będzie dzisiaj odpowiedzi, to proszę o odpowiedź na piśmie. A my ewentualnie zwrócimy się o niektóre odpowiedzi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo! Bardzo gorąco chciałem podziękować w imieniu kierownictwa resortu wszystkim dyskutującym nad projektem budżetu na rok 2013. Dziękuję za troskę o ten budżet. Za cenne uwagi, które z pewnością będą wykorzystywane sukcesywnie w ramach naszej pracy i współpracy.

Chciałbym na początek odnieść się do kilku istotnych wątków. Mianowicie pan przewodniczący Ardanowski zwrócił uwagę na to, jaki to jest budżet, jaki jest cel tego budżetu. Otóż chciałbym zauważyć, że od wielu lat każdy budżet musi realizować dwa podstawowe cele. Po pierwsze jest to cel związany z realizacją WPR i Wspólnej Polityki Rybackiej. Szkoda, że nikt z państwa jeszcze nie zwrócił uwagi, że minister rolnictwa zarządza również ważną polityką, jaką jest polityka rybacka. A więc to też jest prawie 4.000.000 tys. zł dla sektora, który ma zaledwie 30 tys. osób aktywnych. A więc jest to, po pierwsze, realizacja tych celów, które wynikają ze WPR i WPRyb. W przypadku polityki rolnej kwestia płatności bezpośrednich. Finansowe wsparcie działań w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a także interwencja na rynkach rolnych. A więc to jest ten podstawowy, generalny cel, któremu przyporządkowane są wszystkie działania i wydatki w budżecie państwa, w tym także w budżecie państwa na rok 2013. A więc to jest po pierwsze.

Po drugie dotyczy to także realizacji krajowych zadań wsparcia na różnych obszarach i odcinkach. Przypomnę, że dotyczy to takich działań, jak: dofinansowanie postępu biologicznego, ubezpieczeń upraw rolnych, zwierząt gospodarskich, paliwo rolnicze, kredyty, materiał siewny czy „Szklanka mleka". To są nasze krajowe instrumenty wsparcia, które są także w tym budżecie uwzględnione. Inną rzeczą jest to, jaka jest wysokość tych środków. Natomiast cele strategiczne w tym względzie chcemy osiągnąć przy pomocy środków, które są zapisane w tymże budżecie.

Dlatego z całą odpowiedzialnością mogę dzisiaj powiedzieć, że zadania, które są nałożone na Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie realizacji WPR, polityki rybackiej, a także krajowych systemów wsparcia w roku 2013 zostaną osiągnięte, zostaną zrealizowane. To po pierwsze.

Po drugie kwestia, która dotyczy wskaźników, o których tutaj bardzo dużo się mówi, jeżeli chodzi o odniesienie wydatków na sektor rolny w stosunku do PKB. Otóż chciałem zwrócić uwagę na to, że po pierwsze w budżecie na rok 2013, w budżecie państwa, założono wzrost gospodarczy ponad 2%. W związku z tym to też oczywiście ma swoje implikacje, jeśli chodzi o wydatki w naszym sektorze. I porównując chociażby wydatki, które wynikają ze środków finansowych, wpisanych do poszczególnych czterech części budżetu, za które odpowiada minister rolnictwa, to w stosunku do PKB to jest wskaźnik 0,86%. Natomiast jeżeli do tego dołączymy kolejną część, dziesiątą, która dotyczy KRUS – bo to też są wydatki z budżetu państwa – wówczas wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 1,86%. Natomiast ogół wydatków na rolnictwo w stosunku do całego budżetu państwa to jest 8,39%.

Oczywiście każdy minister rolnictwa – niezależnie od tego, z jakiej opcji jest – to chciałby, żeby ten budżet był jak największy. Natomiast my realnie zakładamy taki wzrost i tak, jak powiedziałem przed chwilą, on gwarantuje nam zrealizowanie zadań, które są bardzo istotne, bardzo ważne z punktu widzenia polskiego interesu i polskiego sektora rolnego. Tym bardziej, że rok 2013 to ostatni rok tej perspektywy finansowego wsparcia.

Przechodząc jak gdyby do omówienia tych wszystkich wątpliwości, które państwo zgłaszaliście, wyjaśnię. Po pierwsze wydatki na ubezpieczenia społeczne rolników są w roku 2013 zwiększone o około 600.000 tys. zł – z 15.900.000 tys. zł do 16.500.000 tys. zł, odpowiadając panu Gołębiowskiemu. I po drugie – gdzie są pieniądze na dofi-

nansowanie organizacji rolniczych, które funkcjonują w ramach COPA-COGECA. One są w części 32 w ramach różnej działalności.

Zastępca przewodniczącego ZZR „Ojczyzna" Mariusz Gołębiowski:

Są, są. Przepraszam.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

I będą obowiązywały do końca 2013 r., zgodnie z przyjętą ustawą. A więc pewnie będzie czas, by w roku 2013 zastanowić się nad modelem, który wspólnie wypracujemy, jeśli chodzi o system finansowego wsparcia organizacji rolniczych, które reprezentują polski sektor rolny na poziomie organizacji międzynarodowych.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o kwestie, które dotykają sektora nauki – ponieważ on rzeczywiście jest bardzo ważny z punktu widzenia interesów polskiego rolnictwa, w ramach konkurencyjności naszego sektora w UE. Chcę zwrócić uwagę, że instytuty naukowo-badawcze mają dwa źródła finansowego wsparcia. Pierwszy system to wsparcie finansowe z budżetu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. I tutaj każdy instytut składa własne aplikacje, uzyskując stosowne zapewnienia finansowe.

Po drugie również chcę poinformować, że z budżetu ministra rolnictwa 10 jednostek naukowo-badawczych uzyskuje finansowe wsparcie w ramach programów wieloletnich na realizację zadań, które są z punktu widzenia interesów ministerstwa rolnictwa istotne i ważne. I przykładowo jeden z programów, dotyczących konkurencyjności polskiej gospodarki żywnościowej w warunkach globalizacji i integracji europejskiej, to program realizowany przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej za kwotę 10.614 tys. zł. Praktycznie rzecz biorąc to finansowe wsparcie dla innych instytutów jest na poziomie kilkunastu milionów. Jest to wsparcie trzyletnie, bo na taki czas te programy zostały skonstruowane. Programy są zatwierdzone uchwałą Rady Ministrów i mają moc obowiązującą. Nie ukrywam, że z ekspertyz tych programów każdy minister korzysta w ramach negocjacji szczegółowych w ramach WPR czy też WPRyb. A więc ta kwestia również jest rozstrzygnięta. I to, w co wierzę, bardzo pozytywnie.

Sprawa dotycząca ANR, a zwłaszcza kwestia zwolnień. Otóż chcę poinformować, że zgodnie z przyjętą przez parlament ustawą o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i wydanym stosownym rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z dniem 31 grudnia ulegają likwidacji jednostki gospodarowania zasobem, w których zatrudnionych było około 1100 pracowników. Z tego, co już dzisiaj wiemy, prezes Agencji realizuje to rozporządzenie i około 350-400 osób zostanie, że tak powiem, zwolnionych. W różny sposób. Część przechodzi na emeryturę, część otrzyma wypowiedzenia lub już otrzymało wypowiedzenia. Pozostałe osoby, panie przewodniczący, zostaną włączone z dniem 1 stycznia jako pracownicy agencji. A więc jednostki gospodarowania zasobem *de facto* znikają, natomiast jest pilna potrzeba przygotowania nieruchomości do sprzedaży. I te osoby z dawnych jednostek gospodarowania zasobem zasilą szeregi pracowników ANR. Wydaje się, że to będzie jedyny przypadek, gdzie tutaj ministerstwo rolnictwa i Agencja pokaże wzrost zatrudnienia w sposób formalny, ale *de facto* ono takie było, tylko w innym wymiarze i w ramach jednostek gospodarowania zasobem. To jest ta kwestia.

Natomiast sprawy, które chciałbym jeszcze poruszyć a które wymagają pewnie komentarza. A mianowicie chciałbym się odnieść do kilku istotnych spraw, związanych chociażby z wydatkami. Tutaj dla przypomnienia chciałbym pokazać system oświaty, bo on rzeczywiście wymaga skomentowania – tym bardziej, że mamy 45 szkół nadzorowanych przez ministra rolnictwa. I przykładowo w roku 2007 na szkoły rolnicze wydawaliśmy 27.923 tys. zł. Dzisiaj jest to kwota chyba ponad 177.000 tys. zł. A więc widać tutaj zdecydowany postęp.

I też chcę zwrócić na to uwagę, ponieważ niektórzy z państwa pytali, dlaczego są zmniejszone wydatki. Informuję, że decyzją ministra finansów i po pozytywnej akceptacji Komisji Finansów Publicznych w roku 2012 zwiększyliśmy wydatki dla 18 jednostek oświatowych – o kwotę 8500 tys. zł. Były to wydatki inwestycyjne, które oczywiście też mają swoje skutki w roku 2013. Dlatego też staramy się pilnować, tak żeby zabezpieczać – w ramach naszych środków finansowych – te wydatki, które mają na celu przede

wszystkim utrzymanie szkół rolniczych i modernizowanie bazy dydaktyczno-wychowawczej.

W przypadku dopłat do oprocentowania kredytów – wczoraj dyskutowaliśmy na ten temat – warto zwrócić uwagę, że w roku 2007 była to kwota 422.000 tys. zł. W tej chwili jest to prawie 1.000.000 tys. zł. A więc też widać wyraźny postęp. Widać też ogromny wysiłek polskiego podatnika, jeżeli chodzi o kredytowanie polskiego sektora rolnego.

Natomiast chciałbym przekazać jeszcze dwie istotne informacje, które dotyczą rezerw celowych. Jedno z pytań też właśnie tej kwestii dotykało – jak kształtują się rezerwy celowe w porównaniu z rokiem 2012. W przypadku chorób zakaźnych jest to 254.000 tys. zł wobec 257.000 tys. zł w roku 2012. Można powiedzieć, że środki około 300 tys. zł nie zostały wykorzystane z różnych powodów. To kwestia oczywiście planistyczna. Dlatego też utrzymaliśmy ten poziom, który jest w obecnych zapisach projektu ustawy budżetowej.

Co do ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, to jest to również rezerwa celowa w wysokości 100.000 tys. zł. I łącznie tych środków jest 203.000 tys. zł. Powinny nam wystarczyć na zrealizowanie wszystkich tych działań, które wynikają z umów, zawartych pomiędzy ministerstwem rolnictwa a firmami ubezpieczeniowymi. Przypomnę, że jedna z firm się wycofała z rynku – jest to firma HDI.

Natomiast jeśli chodzi o wsparcie grup producentów owoców i warzyw, to przypomnę kwotę 360.000 tys. zł. A więc widać, że środki na ważne projekty, zwiększające konkurencyjność sektora, są również uwzględnione w naszym budżecie.

I jeszcze sprawa, która dotyczy szeroko rozumianej gospodarki wodnej czy funkcjonowania spółek wodnych. Chcę wyjaśnić, że po pierwsze to dobrze, iż posłowie zwracają uwagę na tę ważną kwestię. Ja tylko dodam, że od roku 2011 mamy dodatkowe pieniądze w ramach dotacji celowej na poziomie 210.000 tys. zł. W ramach tej dotacji również kierujemy środki finansowe na funkcjonowanie spółek wodnych. Na 2013 r. jest to 16.000 tys. zł plus 4000 tys. zł z budżetu wojewodów. To znaczy, że mamy 20.000 tys. zł na funkcjonowanie spółek wodnych i te środki są zaplanowane na podstawie zapotrzebowań, które zgłaszają do planowania wojewodowie – poprzez szefów spółek wodnych. Dlatego, jeśli będzie 30.000 tys. zł konieczne – i to wynika z planu robót – to oczywiście takie środki też będą zaplanowane w ramach dotacji celowej. A więc nie widzimy tutaj żadnych zagrożeń, jeżeli chodzi o te kwestie.

Natomiast też chcę zwrócić uwagę na kwestię – bo też państwo o to pytacie – dlaczego zwiększono środki unijne w budżecie kosztem środków krajowych. Przede wszystkim wynika to też z tego, że w tymże projekcie budżetu mamy środki chociażby na PROW. Wiemy, że one mają charakter malejący. I zapewniam, że w roku 2012 wykorzystano w 100% unijne pieniądze. Rzeczywiście, ze względu na to, że uzupełniające płatności będą malały, także te kwestie również będą rozstrzygnięte pozytywnie.

Co do sprawy łączenia ARR z ARiMR, to chcę poinformować, że kierownictwo podjęło decyzję o niepodejmowaniu tych działań. Zresztą został również poinformowany o tym fakcie rządowy zespół ds. programowania. I z tego działania na dzisiaj kierownictwo się wycofuje.

Odnośnie paliwa rolniczego chcę poinformować, że w roku 2012 z 720.000 tys. zł wykorzystano około 694.000 tys. zł. To oznacza, że około 30.000 tys. zł zostanie środków niewykorzystanych. I planujemy kolejne 720.000 tys. zł, żeby w roku 2013 również zwiększyć zwrot akcyzy na rzecz rolników z tytułu wykorzystania oleju napędowego dla celów rolniczych. I stosowne projekty rozporządzenia Rady Ministrów w tym względzie już zostały przygotowane. Mechanizm rozliczenia jest dość prosty: stawka, która obowiązuje na dziś razy 8,5 mln hektarów – bo tyle milionów hektarów jest objętych płatnościami z tytułu akcyzy i oleju napędowego, wykorzystywanego do produkcji rolniczej.

Co do programu – jeżeli chodzi o trzodę chlewną – to wczoraj Komisja przyjęła dezyderat. Potwierdzam w całej rozciągłości, to co mówiłem wczoraj na posiedzeniu Komisji. Będziemy to bardzo dokładnie analizować. Natomiast jeżeli chodzi o finansowe wsparcie programu, to będzie zadanie, które jest przed nami. Na dzisiaj oświadczam, że tych środków w roku 2012 nie ma. Mówię to jasno i wprost, żeby nie było żadnych wątpliwości.

Rok 2013 będzie pierwszym rokiem realizowania tego programu. Natomiast oczywiście będziemy się zastanawiać, w jaki sposób ten program sfinansować.

Panie przewodniczący, to w zasadzie tyle, jeżeli chodzi o te kwestie, które zostały w tej części przedstawione. To tyle. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za uwagę. To wszystko.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przerwa do godz. 13.30. Odbędzie się głosowanie. Resztę pytań skierujemy do ministerstwa na piśmie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozpoczynamy po przerwie posiedzenie Komisji. Odbyliśmy dyskusję na temat budżetu.

Zostały zgłoszone dwie poprawki przez pana posła Maliszewskiego. Jedna poprawka dotyczy części 83 – Rezerwy celowe: 500 tys. zł dla Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego – z przeznaczeniem na wpłatę do budżetu, w związku z przypisaniem do zwrotu przez Urząd Kontroli Skarbowej części dotacji celowej. Czy są jakieś pytania? Czy rząd chciał tu zająć stanowisko, czy nie? Panie ministrze – czy rząd popiera tę poprawkę, czy nie popiera?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd popiera zgłoszoną poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Ile głosów?

Sekretarz Komisji Grażyna Kućmierowska:

18.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

18 głosów za, 0 przeciw. Coś źle pani policzyła.

Głos z sali:

20 było.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

22 głosy są tutaj za. No, ale dobrze, nie było głosów przeciwnych. Trzeba dokładniej liczyć, powoli.

Druga poprawka dotyczy części 35 – Rynki rolne. 1392 tys. zł, wydatki majątkowe. Panie pośle Maliszewski – proszę podać, jeśli można, na co ta kwota jest dokładnie przeznaczona.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Tam w uzasadnieniu jest napisane, ale jakby było trzeba, to wyjaśnię.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zmiana dotyczy przeniesienia kwoty 1392 tys. zł z wydatków bieżących ARR na wydatki majątkowe w tej samej kwocie, z przeznaczeniem na rozbudowę i modernizację oprogramowania informatycznego. Czyli na informatykę.

Panie ministrze – jaka jest opinia rządu?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd rekomenduje przyjęcie poprawki. Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki. Powoli niech pani liczy a dokładnie.

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

24 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przystępujemy do głosowania nad opinią. „Opinia nr 4 Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 w zakresie rolnictwa dla Komi-

sji Finansów Publicznych, uchwalona w dniu 24 października 2012 r.” Jest tekst opinii, są tu zawarte wszystkie części budżetowe, które rozpatrywaliśmy na posiedzeniu Komisji. Dodajemy tylko następujące wpisy. „Komisja po analizie przedłożonych dokumentów, wysłuchaniu informacji przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz po przeprowadzonej dyskusji pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej na 2013 r. w zakresie rolnictwa i zgłasza wnioski o (…)” – i tutaj są rozpisane te dwie poprawki. I wpis „Komisja upoważnia posła Henryka Kowalczyka do przedstawienia opinii w Komisji Finansów Publicznych”.

Pan poseł Kowalczyk był przedstawicielem Komisji w poprzednim roku. Czy są inne propozycje? Jak państwo uważacie? Nie ma innych propozycji, tak? Czy pan poseł Kowalczyk wyraża zgodę?

Głos z sali:

Nie ma posła Kowalczyka.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jest pan poseł.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem opinii, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Magdalena Kowalska:

14 posłów za…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ilu?

Sekretarz Komisji Magdalena Kowalska:

14 za, 13 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

14 za, 13 wstrzymujących się, nie było głosów przeciwnych. Opinia pozytywna. Kończymy ten punkt.

Przechodzimy do trzech następnych punktów. Panom prezesom, którzy nie uczestniczą w omawianiu następnych punktów, już dziękuję.

Mamy trzy tematy. Prezydium postanowiło, aby przedstawić te tematy dzisiaj, aby posłowie mieli możliwość zadania pytań.

Przypominam, że podkomisja powinna się ukonstytuować. Te osoby, które są członkami podkomisji do spraw ustawy o ochronie roślin, proszone są o pozostanie po posiedzeniu Komisji.

Przechodzimy teraz do punktu: informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej na terenach po byłych Państwowych Gospodarstwach Rolnych oraz o działaniach, podejmowanych przez rząd w celu jej poprawy. Informacja o tworzeniu spółek pracowniczych byłych pracowników PGR i innych form organizacyjnych na nieruchomościach rolnych Skarbu Państwa. I informacja o sytuacji gospodarczej na obszarach wiejskich w ujęciu regionalnym.

Kto ze strony Ministerstwa Rozwoju Regionalnego jest tutaj? Pan, tak? Prosimy o zwrócenie uwagi na najważniejsze sprawy – nie o kompleksowe referowanie, bo każdy otrzymał materiał wcześniej. Jest prośba, żeby tak do 5 minut temat przedstawić.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Konrad Niklewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Zgodnie z życzeniem pana przewodniczącego, skupię się na najważniejszych elementach naszej analizy. Państwo macie pełen materiał do dyspozycji.

Obszary wiejskie w Polsce charakteryzują się rozproszoną siecią osadniczą, co utrudnia ich rozwój, nie sprzyja utrzymaniu żywotności społecznej, podraża koszty budowy infrastruktury a często wyklucza podejmowanie działalności pozarolniczej i innej…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę mikrofon do siebie przysunąć, bo coś źle słychać. I podnieść go dokładnie.

Podsekretarz stanu w MRR Konrad Niklewicz:

…i często wyklucza podejmowanie działalności pozarolniczej i innej działalności gospodarczej – głównie z uwagi na brak odpowiedniej liczby jej odbiorców-potencjalnych klientów. Największe rozproszenie wiejskiej sieci osadniczej występuje w regionie północno-wschodnim i południowo-wschodnim.

Liczba mieszkańców wsi stanowi ponad 39% ogółu mieszkańców kraju. Natomiast trzeba zauważyć, że nasila się zjawisko migracji ludności z położonych z dala od miast obszarów wiejskich i z centrów dużych miast – na ich obrzeża. Zauważyliśmy, że na obszarach położonych w pobliżu dużych aglomeracji miejskich większego znaczenia nabierają funkcje nierolnicze – handel i usługi. Rozwija się mieszkalnictwo, a to przekłada się na relatywnie wyższe dochody tych gmin w porównaniu do dochodów gmin położonych peryferyjnie. Innym rodzajem obszarów, na których następuje przyspieszony rozwój pozarolniczego rynku pracy, są obszary położone wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych.

Najwyższą aktywnością zawodową charakteryzowała się wieś województwa wielkopolskiego – ponad 55% oraz pomorskiego – też ponad 55%, a najniższą – woj. świętokrzyskiego (46%). Odpowiednio też najwyższy wskaźnik zatrudnienia posiadała wieś w woj. wielkopolskim – prawie 50% i w woj. pomorskim – 47%. Najniższy wskaźnik zatrudnienia zaobserwowaliśmy na obszarach wiejskich regionu świętokrzyskiego – nieco ponad 37% i podkarpackiego – nieco ponad 39%. Na obszarach wiejskich ogółem, wg statystyki BAEL (Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności), w 2011 r. stopa bezrobocia wyniosła 9,6% wobec 9,7% w miastach.

Realizowana polityka rozwoju kraju zmierza do jak najlepszego wykorzystania potencjałów rozwojowych wszystkich obszarów i zapewnienia jak największej spójności międzyregionalnej. Natomiast mówiąc o sposobach prowadzenia polityki rozwojowej kraju, trzeba pamiętać, że mamy do czynienia z pewną zastaną sytuacją, która jest konsekwencją wielu dziesiątek, jeśli nie setek lat. Pięć regionów tzw. Polski wschodniej – woj. podlaskie, warmińsko-mazurskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie – w 2010 r. wytwarzało nieco ponad 15% krajowego PKB i znajdowało się wśród 20 najbiedniejszych regionów UE, z PKB *per capita* między 41 a 47% średniej unijnej. Na szczęście wszystkie te regiony, o których mówiłem, cechowały się w okresie 2007-2010 dynamiką wzrostu PKB *per capita* -wyższą, niż średnia unijna – i znalazły się w pierwszej trzydziestce regionów o najwyższym wzroście. To jest optymistyczna informacja, ponieważ stwarza podstawy do odwrócenia negatywnych trendów.

Już obecnie prowadzona polityka regionalna, wymiar przestrzenny polityki spójności – stara się być odpowiedzią na zastane różnice i na wyzwania, jakie stoją przed obszarami wiejskimi. W ramach realizowanych Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007-2013 istnieją dwa bardzo ważne cele. Cel 5 – wzrost konkurencyjności polskich regionów i przeciwdziałanie ich marginalizacji oraz cel 6 – wyrównywanie szans rozwojowych i wspomaganie zmian strukturalnych na obszarach wiejskich.

Dlaczego mówię o tych celach? Ponieważ w ich ramach podejmowane są konkretne działania, które mają na celu zwiększenie konkurencyjności regionów wiejskich, a także wyrównanie różnic w rozwoju społeczno-gospodarczym między regionami miejskimi a regionami wiejskimi. Chciałbym wspomnieć o kilku bardzo konkretnych działaniach, podejmowanych w ramach tych celów. Przykładowo w ramach celu 6 Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę, pan przedstawia informację. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRR Konrad Niklewicz:

…mamy do czynienia z istotnym wzrostem poziomu edukacji. Monitorujemy wzrost poziomu edukacji za pomocą odsetka dzieci, objętych wychowaniem przedszkolnym oraz odsetka osób, zamieszkujących na wsi i uczących się. Jeżeli chodzi o realizację pierwszego wskaźnika, to możemy mówić o dużym sukcesie, ponieważ odsetek dzieci, objętych

edukacją przedszkolną, podwoił się od 2006 r. – od nieco ponad 21% do 52% w 2011 r. A zakładaliśmy, że w 2013 r. ten wzrost może osiągnąć 30%. Jednym słowem – znacząco przekroczyliśmy nasze własne prognozy, jeżeli chodzi o wzrost liczby dzieci, objętych wychowaniem przedszkolnym.

I trzeba od razu podkreślić, że to stało się dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu funduszy europejskich, w tym przede wszystkim oczywiście Europejskiego Funduszu Społecznego. Wsparto blisko 3,2 tys. ośrodków wychowania przedszkolnego na obszarach wiejskich. Najwięcej ośrodków wychowania przedszkolnego wsparto w woj. podkarpackim – 362, śląskim – 341 i kujawsko-pomorskim – 295.

Istotnym wskaźnikiem, o którym chcielibyśmy powiedzieć, jest odsetek wiejskich gospodarstw domowych, posiadających dostęp do Internetu. Tutaj także możemy mówić o znaczącym postępie – z nieco ponad 18% w 2005 r. i 25% w 2006 r. doszliśmy do poziomu 56% w 2010 r. – i jest to oczywiście element ogólnokrajowego dynamicznego wzrostu liczby komputerów i użytkowników Internetu. Ten wskaźnik ulegnie dalszemu, skokowemu wzrostowi. Zostanie poprawiony w sposób skokowy, gdy zostaną zakończone obecnie realizowane projekty, takie jak np. rozwój sieci szerokopasmowej w ramach Programu Operacyjnego „Polska Wschodnia".

Innym zagadnieniem, o którym warto wspomnieć naszym zdaniem, jest dostępność terenów wiejskich w sensie transportowym. W ostatnich latach nastąpił znaczny rozwój systemu transportowego Polski, co oczywiście wiązało się w znacznej mierze z realizacją odpowiednich projektów transportowych, współfinansowanych z funduszy europejskich. Jednak, pomimo skokowego wzrostu ilości nowych dróg – zarówno takich, jak autostrady, drogi ekspresowe, drogi krajowe, ale także drogi wojewódzkie, drogi powiatowe i gminne – wciąż nie możemy mówić o w pełni zadowalających rezultatach. Tu jest jeszcze dużo pracy do wykonania. Ale oczywiście powinienem wspomnieć o statystykach, ponieważ łączna długość sieci autostrad i dróg ekspresowych w latach 2007-2011 zwiększyła się odpowiednio o nieco ponad 67% – do 1107 km oraz o 64,5% – do 786 km. Niemniej jednak osiągnięcie celu, przyjętego w Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia na 2013 r., prawdopodobnie będzie niemożliwe. Oczywiście, intensywne prace w tym zakresie będą kontynuowane.

Wspomnę o jeszcze jednym elemencie, w którym możemy przekazać bardziej pozytywne informacje – mianowicie o innym aspekcie, który ma wpływ na poprawę jakości życia ludności na obszarach wiejskich. Tutaj możemy mówić o skokowym wzroście tego miernika rozwoju, jakim jest odsetek ludności miast i wsi, posiadającej dostęp do oczyszczalni ścieków. To jest sprawa ważna, ponieważ jest związana nie tylko z jakością życia, ale i z ochroną środowiska naturalnego. Cel na 2013 r., czyli 90% ludności miejskiej oraz 30% ludności wiejskiej…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, ja prosiłem, żeby zwrócić uwagę na najważniejsze sprawy a pan referuje materiał, który my mamy. Przepraszam, ale prezydium Komisji postanowiło, że jest to ewentualnie informacja, którą przekazujemy posłom. Wszyscy otrzymali materiały na piśmie, żeby tej informacji nie trzeba było tutaj referować, bo po prostu dzisiaj omawialiśmy budżet. Jeśli można, to tak w skrócie – najważniejsze tezy.

Podsekretarz stanu w MRR Konrad Niklewicz:

Panie przewodniczący, w takim razie na tym zakończę, bo najważniejsze punkty naszej analizy ująłem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pan minister Plocke, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym uzupełnić wypowiedź pana ministra rozwoju regionalnego i zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Otóż obszary wiejskie to rzeczywiście bardzo ważne miejsce pracy ludzi. Przypomnę, że 40% Polaków mieszka na obszarach wiejskich a obszary wiejskie stanowią, podam dla przypomnienia, 93% powierzchni kraju, łącznie z lasami. Dlatego w strategii, która została przyjęta 25 kwietnia 2012 r.

przez Radę Ministrów, a dotyczy przede wszystkim zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa w latach 2012-2020, opisuje się te wszystkie mechanizmy, które chcemy zastosować.

I nie ukrywam, że też istotną kwestią będzie dokonanie takiego podziału środków finansowych na rozwój obszarów wiejskich, które wymagają wsparcia nie tylko z funduszy rolnych, lecz także z Europejskiego Funduszu Społecznego czy z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego lub z Funduszu Spójności. W tym celu – panie przewodniczący, Wysoka Komisjo – trwają prace pomiędzy ministerstwem rolnictwa a Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Mamy nadzieję na wypracowanie dobrego kompromisu, który będzie dobrze służył obszarom wiejskim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście prace trwają, bo są opracowywane wytyczne strategiczne, w opracowaniu jest umowa partnerstwa. Myślę, że Komisja w grudniu albo w styczniu się tym zajmie – tutaj prezydium ustali termin. Ten temat trzeba kompleksowo rozpatrzyć, ponieważ ujęcie spraw rozwoju wsi w polityce spójności jest bardzo ważne.

Jeśli chodzi o tereny po byłych PGR-ach, to tutaj prezydium podejmie decyzję. Chcemy zorganizować wyjazdowe posiedzenie na ten temat w jednym z województw i wtedy szczegółowo porozmawiamy o sytuacji gospodarczej na terenach po byłych PGR-ach. Prezydium wczoraj postanowiło, że na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrujemy budżet, przekazujemy tę informację posłom i do tego tematu wrócimy. Tak, że ten punkt zamykam.

Sprawy różne – następny punkt. Czy ktoś z pań i panów posłów ma jakieś pytania? Jeśli nie ma, to dziękujemy państwu.